

Sprawa Polańskiego

Ścigany i osaczony. Przez dużą część długiego, 83-letniego życia. I końca nie widać. Z powodów politycznych zrezygnował (przynajmniej na razie) z nakręcenia w Polsce thrillera szpiegowskiego o francuskim oficerze pochodzenia żydowskiego z XIX wieku. Alfred Dreyfus, bo o nim mowa, został niesłusznie osądzony i skazany za zdradę państwa. Dla wielu temat nieprzypadkowy. Uważają, że Roman Polański sięgnął po niego, by odnieść się do wątków swojego procesu w sprawie seksu z 13-latką. Zamiast afery Dreyfusa, zrealizował adaptację bestsellerowej i w dużej mierze autobiograficznej książki Delphine de Vigan pt. „Prawdziwa historia”, której premiera odbyła się na tegorocznym festiwalu w Cannes. Do polskich kin film trafi w listopadzie 2017 roku.

(cały tekst Marioli Wiktor czytaj w „Kalejdoskopie” 7-8/2017 na str. 19)